

Szczegóły wypadku polskiego MiG-29

20 grudnia 2017

Polscy wojskowi odnaleźli wrak myśliwca MiG-29 Polskich Sił Powietrznych, który rozbił się w rejonie Mińska Mazowieckiego, donosi w poniedziałek TVN24.

MiG-29 zniknął z radarów przed lądowaniem w poniedziałek wieczorem. Pilot katapultował się, żyje i przebywa w szpitalu. Jego życiu i zdrowiu nic nie zagraża.

„Maszyna została znaleziona około czterech – pięciu kilometrów od miasta Kałuszyn” – czytamy w wiadomości.

Służba prasowa Ministerstwa Obrony RP informuje, że okoliczności wypadku zbada żandarmeria i prokuratura wojskowa. Według wojskowych jest zbyt wcześnie, aby mówić o przyczynach katastrofy. Według służby prasowej minister obrony narodowej RP Antoni Macierewicz przebywa obecnie w Afganistanie, dlatego na miejsce wypadku udał się pełniący jego obowiązki Bartosz Kownacki.

Polscy wojskowi poinformowali również, że na miejscu zdarzenia rozpoczęła już pracę państwowa komisja ds. dochodzeń wypadków lotniczych. Według niej samolot uległ całkowitemu zniszczeniu.

Samolotem pilotował 28-letnim pilot Polskich Sił Powietrznych. Ma on wylatanych około 400 godzin, w tym około 200 na MiG-29. Przed zniknięciem samolotu z ekranów radaru pilot nie zgłaszał żadnych problemów na pokładzie. Wykonywał lot treningowy i miał wylądować na lotnisku w Mińsku Mazowieckim – w tym samym miejscu, skąd wystartował.

Wcześniej w Polsce nie było podobnych incydentów z samolotami MiG-29. W taktycznej bazie lotniczej zlokalizowanej w Mińsku Mazowieckim jest jeszcze 15 tego typu samolotów. Wojskowi

poinformowali, że do czasu wyjaśnienia przyczyn wypadku w tej bazie lotniczej loty zostały zawieszone.

Źródło: pl.SputnikNews.com